

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słotenia pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozateryminowych dostarczeń gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wierzona mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3-4 lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 18. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.232.

Sroda Lucjana i Juljana  
Czwartek Seweryna, Juljana  
Piątek † Marcjany p. m.

|                       |      |        |      |
|-----------------------|------|--------|------|
| Dzisiaj wschód słońca | 8,14 | zachód | 3,53 |
| Jutro                 | 7,45 |        | 3,34 |
| Pojut.                | 7,45 |        | 3,34 |

Nr. 4

Wąbrzeźno, czwartek 8 stycznia 1931 r.

Rok XI

## Czy tylko w Polsce przeżywamy kryzys gospodarczy?

Prasa opozycyjna, zaślepiona w prowadzonej przez nią walce z obecnym rządem wyzyskuje obecny kryzys wszechświatowy który siłą rzeczy ogarnął i Polskę. Za zamknięcie niektórych zakładów przemysłowych, za częściowy wzrost bezrobocia wini się rząd — w gazetach wspomina się tylko o kryzysie w Polsce nie wspominając wcale wzgl. bardzo mało o krwawych przejawach kryzysu obecnego w państwach europejskich.

Niektóre państwa europejskie dążąc do opanowania kryzysu gospodarczego, wprowadziły obniżkę płac urzędniczych. I tak redukcji uposażeń urzędniczych dokonały z państw Europy: Niemcy o 6%, Włochy o 8 — 10%, Rumunia o 10%, Grecja o 6%, Bułgaria o 10%. Akcja zniżki płac urzędniczych w innych państwach jest w przygotowaniu. Za zniżką płac urzędniczych nastąpiły zniżki płac robotniczych, wprowadzone w Niemczech, Anglii, Belgii, Włoszech. Największą procentowo obniżkę płac robotniczych dokonały Stany Zjednoczone, dochodzi ona bowiem do 30%.

Korzystając z tego komuniści, wszczęli agitację wywrotową, które szczególnie w Niemczech przybrały groźny a nawet krwawy charakter. Sytuacja w Niemczech według ostatnich telegramów przedstawia się następująco: W Zagłębiu Ruhry sytuacja jest wciąż groźna. Strajkiem objętych jest 300 000 robotników.

Centralne kierownictwo strajkiem, spoczywające w rękach komunistów, wydało hasło do strajku generalnego, wzywające do zniszczenia socjalistycznych i centrowych związków zawodowych i ogłoszenia republiki sowieckiej w Niemczech. Pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami doszło do starć w nocy z niedzieli na poniedziałek. Policja dokonała kilkudziesięciu aresztowań. W Bochum dwukrotnie policja aresztowała dwa oddziały szturmowe bezrobotnych komunistów, liczące około stu ludzi i zaprowadziła do prezydium policji. Aresztowania dokonano po obstawieniu bloków domów, w których odbywały się posiedzenia komunistów. Komuniści planowali przeprowadzenie w poniedziałek w południe szeregu aktów terrorystycznych. W ręce policji wpadło kilku przywódców strajku, posłów do parlamentu Rzeszy z partii komunistycznej.

Również i w Anglii właściciele kopalni i przemysłowcy dążą do obniżenia płac robotniczych. Na tem tle wybuchł strajk górników w Walji, w której strajkuje przeszło 130 000 górników.

Premjer Mac Donald, który przyjął delegację strajkujących górników przyrzekając interwencję, zwrócił uwagę na to, iż strajki zaczynają podkopywać w zastraszający sposób potęgę gospodarczą Wielkiej Brytanji.

Nie lepiej jak w górnictwie dzieje się w angielskim przemyśle tkackim. W okręgu Landshire związek zawodowy wezwał wszystkich robotników do natychmiastowego porzucenia pracy we wszystkich przedsiębiorstwach. W Burnley (Lankashire), w dniu 5 l. dalszych 3.500 tkaczy złożyło pracę. Obecnie w okręgu Lankashire unieruchomionych wskutek strajku jest 13.387 warsztatów tkackich. W najbliższych dniach dalszych 23.000 tkaczy ma porzucić pracę.

Również w kolejnictwie angielskim ma wybuchnąć strajk ogólny.

W Belgii zachodzi obawa wybuchu strajku generalnego.

W Ameryce obniżkę płac robotniczych przeprowadziły największe nawet zakłady przemysłowe. Z dnia na dzień wzrastająca liczba bezrobotnych, pozbawiona odpowiedniego zaopatrzenia — nie waha się urządzić napady na sklepy z żywnością —

## Odezwa Federacji Spełnienia Votum Narodowego.

W pracach nad rozbudową Państwa Polskiego i w trosce o założenie mocnych podwalin ekonomicznych nie wolno nam zapominać o zobowiązaniach moralnych, które jedynie gwarantować mogą trwałość naszego istnienia.

Do tych zobowiązań należy ślub, uczyniony przez cały Naród w momencie uchwalania wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja, a potwierdzony przez Sejm Konstytucyjny wskrzeszonej Rzeczypospolitej. Ślubem tym Polska zobowiązała się w dziękczynnym hołdzie zbudować w stolicy Państwa Świątynię Opatrzności Bożej. W wypełnianiu tego wiekopomnego ślubu ma obowiązek wziąć udział cały naród. Obok władz państwowych i ciał parlamentarnych muszą stanąć szeregi obywateli, którzyby zachętą, podtrzymaniem moralnym i finansowym dopomogli do wykonania ślubu.

W tym celu zawiązała się Federacja Spełnienia Votum Narodowego, której przewodniczy Komitet honorowy z Najdosłojniejszym Episkopatem naszym, przedstawicielami Państwa, Rządu i władz m. st. Warszawy na czele.

Członkami Federacji powinni się stać wszyscy, których sumieniami rządzi ofiarny duch polski a serca biją wdzięcznością za wskrzeszenie Ojczyzny.

Niskie składki członków: dożywotnich zł. 100, zwyczajnych zł. 10 i popierających przynajmniej zł. 4 rocznie — pozwalają każdemu współdziałać w wypełnianiu Votum Narodowego. Trzechletnia

działalność Federacji skupiła przy sobie tysiące obywateli. Odbył się już konkurs na projekt architektoniczny świątyni Opatrzności Bożej. Posiadamy już wspaniałe dzwony, które po zrealizowaniu ślubu zabrzmiały potężnym hymnem wdzięczności.

Niech nie tysiące, lecz miliony — od Bałtyku aż do Karpat, od strażnicy kresowej żołnierza polskiego, aż do głębi kopalni Górnośląska — skupią się w Federacji i zjednoczą, aby w miarę sił spłacić Bogu Wszechmogącemu dług wdzięczności za Konstytucję 3-go Maja, za odzyskanie niepodległości i Cud nad Wisłą.

Wszelkie wpłaty skutecznie można przez P. K. O. Nr. 16.160 lub w Sekretarjacie generalnym Federacji: Warszawa, ul. Miodowa 19 m. 18., tel. 440-57. Ofiary można wpłacać także do Redakcji wszystkich stołecznych pism polskich.

Nie wątpimy, że odezwa niniejsza znajdzie szeroki oddźwięk we wszystkich warstwach społeczeństwa naszego i w tem przekonaniu wzywamy do zapisywania się na członków Federacji Spełnienia Votum Narodowego.

Prezydium Federacji: Prezes — Franciszek Karpiński, wiceprezesi — ks. dr. Aleksander Fałęcki, inż. Zygmunt Słomiński, sekr. ks. dr. Władysław Lewandowicz, skarbnik Emil Rauscher (KAP).

Wszystkie pisma proszone są o łaskawe przedrukowanie powyższej odezwy.

—o—

## Podróż kanclerza Brüninga.

Landrat Kressmann stwierdza, iż ludność polsko-kaszubska ciąży do Polski.

— Berlin, 5. I. Kanclerz Rzeszy Brüning w towarzyszyście przedstawicieli rządów Rzeszy i Prus w poniedziałek przed południem rozpoczął swą podróż agitacyjną po terenach sąsiadujących z Polską i przybył do Lęborka (Lauenburg) powiatu Pomorza pruskiego, graniczącego z Pomorzem kaszubskim polskiem. Na dworcu w Lęborku powitali kanclerza naczelnym prezes powiatu Pomerania, prezydent urzędu finansowego w Szczecinie, dowódca drugiego okręgu Reichwehry i inni przedstawiciele prowincjonalnych władz. Kanclerz udał się z otoczeniem do gmachu landiatury powiatu lęborskiego, gdzie przedstawiciele władz wygłaszali przemówienia, obrazujące sytuację. Naczelnym prezes i landrat powiatu w najgroźniejszych i najciemniejszych kolorach w tendencyjny sposób malowali rzekome niebezpieczeństwo, grożące ze strony Polski. Landrat powiatu kaszubskiego Kressmann stwierdził m. innymi, że trudności gospodarcze w powiatach Lębork i Bytow są tak straszne, że grozi wzrost tendencji odśrodkowych Rzeszy, zwłaszcza że ludność polsko-kaszubska ciąży do Pomorza polskiego. Przedstawiciel rolników nacjonalistycznych i prezydent izby rolniczej Flemming krytykował ostro w obecności kanclerza dotychczasową politykę wszystkich powojennych rządów Rzeszy, oświadczając, że wśród rol-

ników niemieckich powiatów nadgranicznych panują niemal nastroje rewolucyjne, ponieważ rząd obiecuje tylko subwencje, nie dając ich nigdy. Poza tem przemawiało jeszcze kilku przedstawicieli przemysłu i handlu oraz rolnictwa, przedstawiając w pesymistycznych kolorach przyszłość powiatów nadgranicznych.

Wszystkim podziękował kanclerz za dokładne informacje, które zobrazowały mu stan obecny i sytuację niemieckiego wschodu. Podróż jego ma na celu stwierdzenie ludności Niemców wschodnich. Chce się on przekonać osobiście, jakie panują tam stosunki.

—o—

### GŁÓD W NIEMCZECH.

W Berlinie przed halami targowymi w dzielnicy robotniczej Moabit zebrał się tłum manifestantów, wznosząc okrzyki „Głód! głód!” i domagając się żywności. Jeszcze przed przybyciem policji tłum rzucił się na jeden ze składów i zaczął go rabować. Steroryzowani kupcy zaczęli rozdawać manifestującym towary żywnościowe. Część straganów została doszczętnie obrabowana. Podobny wypadek wydarzył się przed małymi halami targowymi przy Friedrichstrasse. Policji udało się rozprószyć manifestantów.

chcąc zdobyć strawę chociaż tylko dla dzieci. (Wypadki w Kansas).

Taki jest pobieżny przegląd sytuacji w krajach objętych kryzysem.

Przyrzucmy się jak się sprawa kryzysu przedstawia w Polsce. Każdy przyzna, iż różową sprawą nie jest. Stanowczo jednak stwierdzić należy — iż w Polsce nie jest najgorzej. Kryzys gospodarczy w państwie ma przebieg łagodniejszy odbywa się bez większych wstrząsów. Zamknięto wprawdzie pewną ilość przedsiębiorstw, zwiększyła się liczba bezrobotnych, zwiększyła się liczba protestowanych weksli — nie należy jednakże wątpić, iż czynniki rządowe przedsięwzięły odpowiednie środki, aby przebieg kryzysu był łagodny.

Kwestja ogólnej obniżki płac w Polsce najprawdopodobniej nie będzie miała miejsca. Między Polską a innymi krajami Europy jest zasadnicza co do tego różnica. W Polsce nie następowała zwyżka płac w czasach dobrej konjunktury co miało miejsce w innych krajach.

Możliwa jest zniżka w poszczególnych zawodach a mianowicie tych, które korzystając z lepszej konjunktury panującej w danym zawodzie zdołały wyśrubować swe płace do granic najwyższych.

Koła gospodarcze, całe społeczeństwo i szerokie masy ludności z największym napięciem wyczekują planów rządowych które w swoim czasie przedłoży Sejmowi premjer Sławek, dotyczących podjęcia wielkich robót publicznych.

## Kłamią bez nut.

Organ II-ej międzynarodówki „Robotnik” wystąpił niedawno w roli „najlepiej poinformowanego” pisma w sprawach Nuncjatury Papieskiej w Polsce. Doniósł mianowicie, jakoby Nuncjusz, Mgr. Marmaggi, miał „odrzucić” wielką wstęgę orderu Polonia Restituta, jaką mu ofiarował Rząd Polski za pośrednictwem Kapituły Orderu.

Domyślnym czytelnikom „Robotnika” nie potrzeba było długo i szeroko tłumaczyć, dlaczego tak się rzekomo stało: — „Brześć, zawsze i tylko Brześć!”

Sprawa brzeska okazała się — według „Robotnika” — dynamitem dostatecznie silnym, by wysadzić w powietrze dobre stosunki, jakie zawsze łączyły Marszałka Piłsudskiego i Jego Rządu z Watykanem.

„Narodowa”, podobno „katolicka” prasa endecka uznała oczywiście za stosowne i możliwe powtórzyć wiadomość, podaną przez „Robotnika”, choć nietrudno chyba było sprawdzić ją w kancelarii Nuncjatury.

Przez kilka dni radowały się tedy wspólnie duże endeckie i socjalistyczne.

Aliści, pisma z dnia 2 stycznia br. przyniosły obszerną wiadomość, jak odbyło się uroczyste wręczenie odznaki orderu Polonia Restituta Nuncjuszowi Papieskiemu, i co Mgr. Marmaggi powiedział przy tej sposobności o serdecznych uczuciach, jakie Głowa Kościoła Katolickiego żywi dla Polski i dla Jej Kierownika — Marszałka Piłsudskiego. Co więcej, — tegoż dnia nadeszła z Rzymu depesza, iż Ojciec Święty, przyjmując gratulacje noworoczne ze strony ambasadora polskiego, kazał zakomunikować swe specjalne błogosławieństwo dla Polski i dla Marszałka Piłsudskiego.

Oczywiście, wszystko to zostanie przemilczane nie tylko na szpaltach mało katolickiego „Robotnika”, ale i na szpaltach podającej się za ultra-katolicką — prasy endeckiej.

Prasa „narodowa”, szermująca podczas wyborów swym rzekomym „katolicyzmem”, sprawuje wytrwale i czujnie „cenzurę” nad... enuncjacjami Papieża.

„Czuwa” ona pilnie, by do wiadomości jej czytelników nie przeniknęło nic, coby zachwiać mogło ich wiarę w rzekomo „masoński” charakter rządów Marszałka Piłsudskiego.

Spaloty tej prasy nie pokalają się tedy nigdy informacjami, które świadczą o niezmiennie serdecznych stosunkach, jakie łączą Marszałka Piłsudskiego z obecnym Ojcem Świętym, a które datują się od czasu, gdy jako przedstawiciel Watykanu w nowopowstającej Polsce miał dzisiejszy Papież sposobność poznać bliżej osobę i działalność Marszałka Polski.

„Cenzura” prasy obozu „narodowego” w stosunku do enuncjacji obecnego Papieża idzie tak daleko, iż w swoim czasie gazety endeckie przemilczały n. p. całkowicie list Papieża, wzywający świat chrześcijański do krucjaty modłów” z powodu prześladowań religijnych w Rosji sowieckiej. Zamiast przyłączyć się do tej akcji Głowy Kościoła Katolickiego, prasa endecka zamieściła wówczas

serję artykułów R. Dmowskiego, w których ten „arcykatolik” krucjatę papieską stawiał w jednym szeregu z akcją „komiwojażera międzynarodowego”, organizującego wyprawę zbrojną przeciwko Rosji sowieckiej i „gotowego walczyć do ostatniej kropli krwi... żołnierza polskiego”.

Informacje, jakie podawał wówczas R. Dmowski, ku wielkiej ucieście prasy sowieckiej, okazały się tyleż warte, co i najnowsza plotka o rzekomem odrzuceniu przez Nuncjusza Papieskiego orderu Polonia Restituta.

Nic to jednak nie szkodzi.

Przy najbliższej sposobności dowiemy się może z prasy endeckiej znowu, że jakiś wysoki dygnitarz Kościoła Katolickiego szykuje ekskomunikę na Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Kakofonia kłamstw, jakie chórem ochrypiłych głosów wykrzykują ustawicznie niestrudzeni siewcy fałszów, nie potrzebuje nut dla wykonania.

Można kłamać i bez nut. Endecja doszła w tem do perfekcji.

## Wicemin. Koc min. skarbu?

**Amb. Chłapowski przechodzi na emeryturę**

Warszawa, 6. 1. — W kołach politycznych oczekiwane są w niedalekiej przyszłości poważne zmiany na wyższych stanowiskach państwowych.

Przedewszystkiem spodziewane jest powołanie wyższych sfer wojskowych do służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W najbliższym czasie ma być odkomenderowany do służby dyplomatycznej major dypl. Tadeusz Pruchnicki. Fotel ambasadora polskiego w Paryżu, zajmowany przez pana Alfreda Chłapowskiego w Paryżu, zostanie opróżniony.

Pan Alfred Chłapowski przechodzi na emeryturę. Ambasadorem w Paryżu miałby zostać hr. Alfred Potocki z Łańcuta, lub też, jak głosi inna pogłoska obecny minister August Zaleski.

Teka ministra skarbu ma przejść w ręce wiceministra Koca, dotychczasowy zaś kierownik Ministerstwa Skarbu Matuszewski, miałby wrócić na swe dawne stanowisko do Budapesztu.

## Ekspozé min. Zaleskiego.

BĘDZIE WYGŁOSZONE 10 B. M.

Natychmiast po wznowieniu prac ciał ustawodawczych, p. minister spraw zagranicznych, Zaleski, wygłosi w Sejmie ekspozé, szczegółowo oświetlające obecną sytuację międzynarodową, oraz wytyczne polityki zagranicznej Rzplitej.

P. minister wygłosi ekspozé w komisji spraw zagranicznych Sejmu, najprawdopodobniej na posiedzeniu w dniu 10-tym bm. Wystąpienie p. ministra Zaleskiego w Sejmie wzbudziło duże zainteresowanie w kołach politycznych w Polsce i zagranicą ze względu na to, iż ekspozé szefa polityki zagranicznej, wygłoszone zostanie w przededniu styczniowej sesji Rady Ligi Narodów, która rozpoczyna się dnia 19-go bm. w Genewie.

głodniałe, wychudzone, z ogniem nienawiści w oku, z pianą na ustach, z okrzykiem przekleństwa.

Pomiędzy tymi szkieletami a tłumem żywych stał Wincz. I widział, jak z każdą chwilą coraz się bardziej zbliżała ku niemu ta dzika nawała; pędziła bez pamięci wprost na niego. Za chwilę był już na ziemi pod nogami tego tłumy. Czuł na sobie, na ciele swem żywym, jak go tratowano, gruchocząc kości, miżdżąc czaszkę, dławiąc pierś i serce, a nie pozabawiając życia. Z początku przywalił go ciężar olbrzymi, potem czuł ból pękających kości, a potem ciał jego stało się jedną raną, rozdzieraną, co chwila stopami wściekłego tłumy. Chciał skonać, a nie mógł. Tchu mu brakło, a oddychał; oczy mu wysadzono z czaszki, a oczy te widziały wszystko; mózg mu rozdeptano, a on rozumiał i każde złorzeczenie słyszał. Słyszał dzikie wycie żywych i szelest kości szkieletów.

Aż naraz wszystko się złączyło, zmąciło w jednym chaosie, wszystko zakryła łuna krwawa, wszystko zagłuszył gwałtowny szum, niby wzburzonych wód oceanu... Wincz ocknął się i zerwał z pościeli.

Był brzask. W niepewnym świetle zarania ujrzał Wincz baszty królewskiego zamku, otoczone mgłą przejrzystą.

Otrząsł się i wzdrygnął.

— Tam pójdę — rzekł do siebie. — Król niech da mi bezpieczeństwa list... Do Poznania jechać muszę, — na własne oczy widzieć chcę!

Zuchwałę to było postanowienie, ale Wincz się już przed nim nie cofnął. Zebrawszy poczet zbrojny i opatrzone królewskim rozkazem, wyjechał nazajutrz z Krakowa, chcąc się naocznie przekonać, zali było prawdą, co mu mówiono o zniszczeniu i nędzy, zali zmoiry, które go prześladowały, były odbiciem rzeczywistości.

## KONCERT JANA KIEPURY.



Warszawa, 5. 1. 31. — W dniu dzisiejszym odbył się o godz. 20,30 w Filharmonji Warszawskiej koncert Jana Kiepury. Sławny tenor polski odspiewał szereg aryj operowych. Kiepura po wyczerpaniu programu na usilne żądania zebranej publiczności musiał dawać szereg naddatków. — Koncert transmitowany był przez wszystkie stacje polskie. — W dniu 8 bm. wystąpi Kiepura w Warszawie w „Tosce” Puccini’ego.

## POLSKO - RUMUŃSKI TRAKTAT PRZYJAŹNI ZOSTANIE PRZEDŁUŻONY.

Warszawa, 6. 1. — W Genewie mają ministrowie spraw zagranicznych Zaleski i Mironescu obradować nad przedłużeniem polsko - rumuńskiego paktu przyjaźni. Traktat przyjaźni wygasa bowiem z dniem 26. III. bieżącego roku.

## Dziennikarz amerykański na Pomorzu.

Ubiegłej niedzieli bawił w Bydgoszczy znany dziennikarz amerykański, jeden z najwybitniejszych publicystów Nowego Świata 52-letni Frank Herbert Simonds z *Machusetts* współpracownik przeszło 50 dzienników amerykańskich, kawaler Legji Honorowej francuskiej, oraz krzyża oficerskiego Polski Odrodzonej, autor kilkotomowego dzieła „O dziejach wojny światowej”. Gość amerykański przybył do Bydgoszczy samochodem z Torunia w towarzystwie wicewojewody pomorskiego dr. Seydlitza oraz radcy ministerstwa spraw zagranicznych Orłowskiego. Po zwiedzeniu miasta red. Simonds podejmowany był śniadaniem w salonach Klubu Polskiego. W śniadaniu tem wzięli udział starosta dr. Bereta, wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, prezes Klubu

ADAM KRECHOWIECKI.

## SZARY WILK

3) (Ciąg dalszy).

duszę spadały żarem; coraz donośniej wołał głos sumienia:

— Tyś winien!... przeklęty!...

— Król przebaczył... — powtarzał Wincz szeptem, broniąc się.

— Król... tak! ale zali przebaczyły ci tysiące ofiar? Patrz!...

I znowu przed osłupiałym okiem Wincza rozsunął się obraz krwawy.

Z bojowiska wstawały trupy z póżarpanem ciałem, z wypływającymi wnętrzościami, z czaszkami roztrzaskanymi. Wstawały i szły ku niemu, bryzgając na niego krwią z ran dusznych; zastygłymi oczyma patrzyły mu aż w głąb duszy. Wincz widział jak z tych oczu zaczynały płynąć łzy, zrazu z wolna, potem coraz obficie, aż z nimi całe wyciekały źrenice i zostawały jeno otwory w czaszkach, czarne, głębokie, wielkie. Z trupów zsuwało się poranione i zgniłe ciało, odpadało kawałkami i zostawały jeno szkielety... cały tłum szkieletów, szeleszczących suchymi kośćmi, zgrzytających wyszczerzonymi zębami.

Przemocą oderwał Wincz wzrok swój od tego widoku i zwrócił się w przeciwną stronę; aliści tam ujrzał tłum inny, ludzi żywych, nie mniej wszakże przerażających. Było to jakby odbicie tego, co mu powiedział gońiec z Wielkopolski przybyły. Ku owym szkieletom biegły gromady rozpaczę czy szaleństwem gnane, — mężczyźni, starcy, niewiasty i dzieci. Wszystko to wy-

(Ciąg dalszy nastąpi).

## KINO — SŁOŃCE

## CHATA WUJA TOMA

Potężne arcydzieło, które długo żyć będzie w pamięci milionów ludzi.

Polskiego dr. Wiecki, radca magistratu inż. Regamey i in. O godz. 2 gość amerykański odjechał w towarzystwie wicewojewody dr. Seydlitza i radcy Ortowskiego do Kobierowa.

P. Simonds bawił również w Gołubiu i Chełmży. Zaznaczyć należy, iż p. Simonds jest autorem licznych prac naukowych, dotyczących zagadnień bałtyckich i pomorskich.

## MISS AMY JOHNSON W POLSCE.



19-letnia bohaterska lotniczka, która swego czasu pierwsza przeleciała trasę Anglja — Australja, Amy Johnson, podjęła obecnie drugi gigantyczny lot Londyn — Pekin. Po wystartowaniu z lotniska berlińskiego w Tempelhoff w drodze do Warszawy, z powodu silnej mgły zmuszona była w dniu 4 bm. o godz. 16-tej lądować we wsi Amelin (pow. makowski). Podczas lądowania przy niezwykle trudnych warunkach terenowych, aparat doznał uszkodzenia skrzydła i panewek. Samolot musi być przetransportowany do Warszawy celem naprawy.

Dnia 5 bm. o godz. 7-jej wieczorem miss Johnson przybyła autem do Warszawy i udała się do przygotowanych dla niej apartamentów w poselstwie angielskim.

## ECHA NAPADU HITTLEROWCÓW NA KOLEJARZY POLSKICH.

Gdańsk, 6. 1. — Po przeprowadzeniu dokładnego śledztwa w sprawie napadu umundurowanych Hittlerowców na 4 kolejarzy polskich w nocy z 22 na 23 zeszłego miesiąca w pobliżu stacji Oliva, konsul generalny Rzeczypospolitej dr. Strassburger wystosował do senatu interpelację domagającą się przykładowego ukarania winnych i wydania zarządzeń zapobiegających w przyszłości podobnym napadom umundurowanych członków organizacji politycznych na kolejarzy polskich.

## SAMOBÓJSTWO CZY WYPADEK?

Gdańsk, 6. 1. — Dziś na torze Sopoty—Gdańsk w pobliżu lotniska znaleziono przejechane ciało Pawła Schulza, gospodarza kantyny policyjnej we Wrzeszczu. Okoliczności i przyczyny wypadku są dotychczas nieznane.

## NIEPEWNA LOKATA PIENIĘDZY.

Przed kilku dniami spostrzegł pewien zamożny gospodarz ze Słupa, Pomorze, że przechowane oszczędności, które winien był oddać do Kasy oszczędności lub do banku na oprocentowanie, pożarły myszy. Zamiast fortuny dla córki, dla której pieniądze te były przeznaczone, zostały mu tylko strzępy pieniędzy papierowych. — Niech to będzie przestrogą dla przechowujących pieniądze w domu.

## OFIARY MROZÓW NA KRESACH WSCHODNICH.

Na Wołyniu zanotowano trzy wypadki zamrznienia. Oto Adam Majchrzal, robotnik tartaku w Malinowie, powiatu krzemienieckiego, powracając do domu w stanie nietrzeźwym, wpadł w zasne śnieżną, skąd nie mógł się wydobyć. Zasypany śniegiem, zmarł. W powiecie zdołbunowskim powracając z Mirocza do Piwoczy tamtejszy gospodarz Stefan Mielnik, który był również w stanie pijanym, Mielnik zmarł w drodze. Pod Czartorysiem zno-

wu znaleziono na polu zwłoki umyślowo chorego Szymona Borgacza, który przed kilku dniami, wydalwszy się z domu, padł ofiarą mrozu.

## KATOSTROFA KOLEJOWA.

Gliwice, 6. 1. — Dziś około godz. 5-tej wydarzyła się w pobliżu Gliwic katastrofa kolejowa pociągu pospiesznego Berlin — Bytom. Palacz i 10 podróżnych odniosło poważniejsze obrażenia. Lokomotywa pociągu osobowego została uszkodzona.

## • UDANY WŁOSKI LOT OCEANOWY.

Berlin, 6. 1. — Jak donoszą z Kurytyby, wylądowali tam wczoraj około godz. 7-mej lotnicy włoscy, którzy 17 grudnia ub. roku wyruszyli z Rzymu do etapowego lotu. Jeden z hydroplanów opadł na wodę i został wyratowany przez okręt. Ostatni etap lecieli lotnicy z przeciętną szybkością 175 km. na godzinę.

## TROCKI W NORWEGJI.

Oslo, 6. 1. — Rząd norweski zezwolił Trockiemu na wjazd do Norwegji. Trocki, który od 1929 roku znajduje się w Turcji, został przez związek studentów zaproszony do wygłoszenia odczytu w Oslo.

## BURZA NAD MORZEM CZARNYM.

Konstancja, 6. 1. — Nad morzem Czarnym przeszła wielka burza. Komunikacja okrętowa między Turcją a Rosją została przerwana. Kilka uszkodzonych okrętów wróciło z powodu uszkodzeń do portów.

## SKUTKI TAJFUNU.

Manilla, 6. 1. — Skutkiem tajfunu, jaki ostatnio nawiedził Filipiny — poniosło śmierć około 250 osób, z których 29 zginęło wskutek zatonięcia okrętu „Losaro”, około 30 osób wskutek zatonięcia innych okrętów. Szkody oblicza się na przeszło milion dolarów.

## POMYSŁY „BEZBOŻNIKÓW”.

Z Moskwy donoszą, że na podstawie prośby, wniesionej do rady komisarzy ludowych przez „Związek wojujących bezbożników”, rada ta zakazała wyrabiania obrączek ślubnych, jako symbolu „religijnych przesądów”.

## WIADOMOSCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia 7 stycznia 1931 r.

— Święto Trzech Króli obchodziliśmy wczoraj jako pamiątkę nawiedzenia Dzieciątka Jezus przez mędrców Wschodu, Kaspra, Melchjora i Baltazara. W związku z tem święcono w kościołach naszych kręde i wodę, którą wierni zabierali do domów jako obronę przed siłą nieczystą. (w)

— Więcej litości dla koni. Dokuczliwe zimno daje się we znaki nie tylko ludziom, ale temwięcej zwierzętom, zwłaszcza koniom, które zmuszone są pozostawać na zimnie, podczas gdy ich właściciele przebywają w ciepłych lokalach. — Należy więc w czasie postoju nakryć konia kocem. (w)

— Czyż bernardyn? Dziś przytrzymałano zabłąkanego psa rasy bernardyńskiej. Właściciel psa niechaj się zgłosi na posterunek Policji Państwowej.

— Na konferencję Przystosowania Rolniczego w Warszawie wyjeżdża instruktor rolny p. Malikiewicz. Konferencja trwać będzie w dniach od 8—10 stycznia włącznie.

— Zebranie Kasy Pośmiertnej Pracown. Kolej. Dnia 3. I. 31 r. odbyło się walne zebranie członków Kasy Pośmiertnej (samopomocy) pracowników kolejowych w lokalu p. Zdziełbłowej (Gł. Dworzec.)

O godz. 15-tej zaigł kol. prezes Witkowski zebranie przy udziale 45 członków, podając do wiadomości zebranych porządek obrad Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego na dzisiejsze zebranie, którym jednogłośnie został wybrany kol. Ign. Kosiński. Stosownie do porządku obrad odczytał kol. sekretarz Tuński protokół z ostatniego zebrania, który zebrani bez zmian jednogłośnie przyjęli. Następnie zdał sprawozdanie prezes kol. Witkowski i skarbnik kol. Pelikan, które zostało bez jakiegokolwiek dyskusji przyjęte. Dalej przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli: kol. Ign. Kosiński, prezes; kol. Pelikan, skarbnik; kol. Tuński, sekr.; rada nadzorcza: kol. J. Mątewski, Beszczyński i Karczewski Szczep., którzy wybór przyjęli i podziękowali za zaufanie.

Następnie przystąpiono do wolnych głosów i wniosków, w których zabrał głos kol. Mątewski, nawołując członków do punktualnego uiszczania składek i jednania członków do wspomnianej Kasy, gdyż w interesie każdego pracownika kolej. winno być przynależenie do Kasy Pośmiertnej, gdyż składka miesięczna 1 zł. jest minimalna, zaś w razie śmierci w rodzinie skorzysta dużo, albowiem Kasa wypłaca: za zmarłego członka 250,— zł., za żonę 200,— zł., za dziecko do lat 10 — 75 zł., do lat 18 125,— zł., zaś powyżej 18 lat o ile dziecko jest na utrzymaniu ojca 150 zł. Do powyższego zabrali jeszcze głos kol. Beszczyński, Pelikan, Olszewski i inni, popierając wywody kol. Mątewskiego, poczem

## KINO — SŁOŃCE

## DZIEWCZĘ Z SINGAPORE

to wielka epopea morską.

po wspólnem odśpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę”, zebranie w harmonijnym nastroju zakończono.

## Z POWIATU.

— Płużnica. (Polowanie.) Dnia 3. bm. na obszarze tutejszej gminy odbyło się polowanie. Zający ubito 113, co świadczy, że zwierzostan w tej okolicy się podniósł.

— W. Radowiska. (Obchód gwiazdkowy). Dorocznym zwyczajem urządziło w Święto Trzech Króli Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej wspólnie z Stowarzyszeniem Młodzieży Żeńskiej obchód gwiazdkowy. Obchód ten, przeplatany odśpiewaniem pieśni kolendowych oraz wierszami, zaszczycił swą obecnością proboszcz naszej parafji oraz opiekun stowarzyszeń, ks. dr. Łęgowski. Wieczór przepędzono w miłym nastroju a odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy” piękną uroczystością zakończono.

— Kołat. (Założycielskie zebranie Kółka Rolniczego w Kołacie). W niedzielę, dnia 18 stycznia br. o godz. 3 po poł. w kancelarji Przełożenia obszaru dworskiego Kołat, u p. Bolesława Pieniżka odbył się organizacyjny zebranie, celem założenia Kółka Rolniczego. Przedmiotem obrad będą sprawy, związane z organizacją i programem najbliższych prac Kółka Rolniczego w Kołacie, Józefacie, Kujawie, Sortyce i Hamerze.

## Z NASZEJ DZIELNICY.

— Łasin, pow. grudziądzki. (Nieludzkie postępowanie władz niemieckich). W ubiegłym tygodniu została wydalona przez władze niemieckie z Niemiec robotnica polska Cichowiczowa i odstawiona do kontroli granicznej w Zawdzie. Cichowiczowa była od 15 lat w Niemczech i pracowała tam na roli, a gdy teraz już jest w wieku starszym i siły jej robocze nie są już pełne, wydalono ją. W opłakanym stanie, bez środków do życia, przybyła do Polski i tu władze nią się zaopiekowały.

— Pelplin. (Morderstwo). W dniu 4. 1. znany awanturnik robotnik Jan Dunajski zaproponował Szoferowi Andrzejowi Rabatowi, by tenże zawiózł go do Tczewa, dokąd Dunajski codziennie jeździł i uprawiał nielegalną grę hazardową w kostki.

Wobec katerycznej odmowy szofera, robotnik — awanturnik Dunajski rzucił się z nożem na szofera, który w obronie własnej dobył rewolweru i strzelił, kładąc trupem Dunajskiego.

Bracia Dunajskiego Józef i Franciszek byli kilkakrotnie karani za różne występki, a obecnie odsiadują karę więzienia za napady na policję podczas ostatnich wyborów.

— Poznań. (Echa krwawej masakry). W ub. roku w listopadzie w sali Jarockiego odbywała się zabawa Związku „Praca”, na której notoryczni nożownicy zamordowali dwie osoby. W piątek na ławie oskarżonych zasiadło trzech nożowników: Florian Kaźmierczak, Józef Gramza i Bolesław Szpot.

W czasie bójki, wszczętej przez wymienionych, padł ugodzony, jak wiadomo, nożem w serce Władysław Ratajczak oraz Józef Szykiewski. Sąd skazał Kaźmierczaka i Gramzę, każdego na 8 lat ciężkiego więzienia, Szpota na 3 lata.

— Poznań. (Zamach samobójczy). Dn. 4. 1. w południe w kawiarni „Esplanada” usiłował popełnić samobójstwo kulą z rewolweru w serce 23-letni Jan Radowicz z Mosiny. — Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

## KĄCIK RADJOWY.

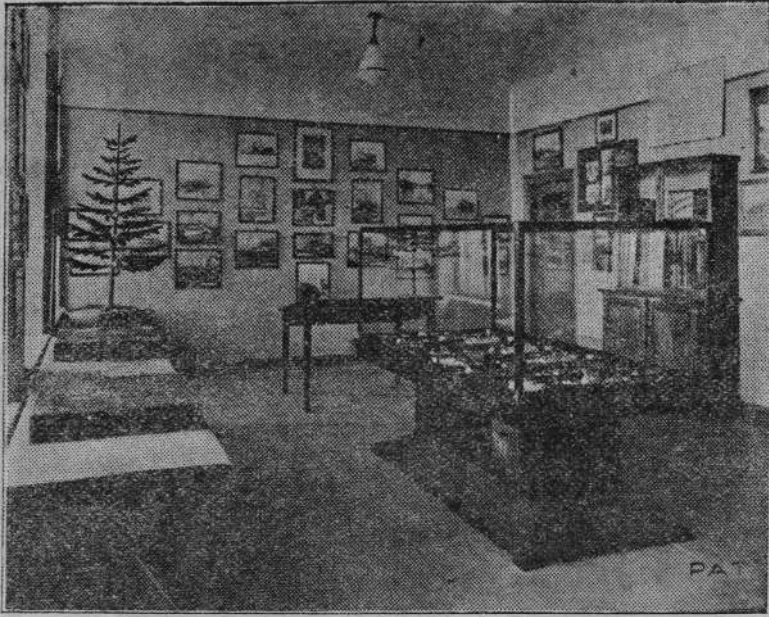
ŚRODA, DNIA 7. 1. 1931 r.

12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,60: Radjokronika. 16,15: Kwadrans dla najmłodszych „Migdałowy król”. Program dla dzieci starszych: Listy od dzieci. 16,45: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15: W cieniu mogiły Władysława Warneńczyka (z Katowic). 17,45: Koncert popularny orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 19,10: Skrzynka pocztowa rolnicza. Gielda rolnicza. 19,25: Muzyka z płyt gramofonowych. 19,35: Prasowy dziennik radjowy. 19,55: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00: „Testament Starego Tygrysa”. 22,15: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw. 20,30: Koncert muzyki lekkiej: Orkiestra P. R. pod dyr. Ozimińskiego, p. Ida Łosiówna i p. Mieczysław Fogg (baryton). 21,10: Kwadrans literacki: „Powrót do kraju” — fragment z opowieści Strumph-Wojtkiewicza p. t. „Dramat w Ojczyźnie”. 22,00: Feljeton p. t. „Europa pod lodem”. 22,15: Płyty gramofonowe. 23,00: Muzyka taneczna.

## KINO — SŁOŃCE

## „Nieznany Ojciec”

## Pamiętkowa choinka.



W gabinecie morskim Państwowej szkoły Morskiej w Gdyni, znajduje się choinka wykonana przez marynarzy polskich z desek podczas pierwszej podróży okręt uszkołnego „Lwów” do Brazylii. —

CZWARTEK, DNIA 8. 1. 1931 r.

12,10: Płyty gramofonowe. 12,35: XI-ty koncert szkolny z Filharmonii Warsz. 14,30: „Kwiaty ozdoba stołów i wnętrz” 15,30: „Psychologia rewolucji a bolszewizm” (z Wilna). 16,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15: Pierwiastek niesprawiedliwości w „Warszawiance” i „Nocy Listopadowej” (z Krakowa). 17,45: Koncert solistów. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Płyty gramofonowe. 19,35: Prasowy dziennik radiowy. 19,55: Płyty gramofonowe. 20,00: „Feljeton: „Bohater-

skie kobiety”. 20,15: Pogadanka radiotechniczna. 20,30: Koncert międzynarodowy z Hamburga. W programie utwory Brahmsa. 22,25: Stefanja Niemira (śpiew). 23,00: Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 9. 1. 1931 r.

12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,50: Lekcja języka francuskiego. 16,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15: „Komendant podziemnej Warszawy w 1914—15” (ze Lwowa). 17,45: Koncert mandolinistów pod kier. A. Szcze-

głowa. 19,10: Giełda rolnicza. 19,30: Koncert międzynarodowy z Wiednia, poświęcony utworom Ryszarda Straussa. 21,45: Prasowy dziennik radiowy. 22,15: Skrzynka pocztowa radiotechniczna. 22,50: Retransmisje ze stacji zagranicznych.

## RUCH TOWARZYSTW

— **Bractwo Strzeleckie.** Roczne Walne Zebranie Bractwa odbędzie się w piątek, dnia 9. bm. wieczorem o godzinie 7,30 w Strzelnicy z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu, 2) Wybór Zarządu, 3) Sprawy bieżące, 4) Wolne głosy i zamknięcie.

O liczny udział prosi Zarząd.

— **„Lutnia”.** Lekcje śpiewu odbywają się w poniedziałek i środę. Ze względu na mający się odbyć wkrótce koncert apeluje do wszystkich członków o punktualne uczęszczanie na wszystkie lekcje Zarząd.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Zakład fotografii artystycznej i powiększeń

Z. Ziółkowska - Wąbrzeźno

ul. Mestwina 8.

wykonuje powiększenia fachowo i artystycznie

po cenach 6 zł (18x24), 12 zł (24x30), 18 zł (30x40), 24 zł (40x50) i 30 zł (50x60).

Przy zamówieniu portretu, ze zdjęcia wykonanego w naszym zakładzie udzielamy 10 procent rabatu

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 31. r. o g. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę obraz.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 1931 r. o g. 12<sup>30</sup>, w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę leżankę, 2 obrazy, 5 krzesel i 2 książki.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 31. o g. 11 i pół przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę manęż, opielacz, 2 torfiarki, młotkarkę, maszynę do pisania i żniwiarę.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 10. I. 1931 r. o g. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Stefanji Hołowatej w Czystochlebiu jałówkę i manęż.

Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 1931 r. o g. 12,30 po p. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę szafę żelazną.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 1931 r. o g. 10<sup>15</sup>, przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę fortepian i kanapę.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 31. o godz. 3 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Władysława Lewandowskiego w Wąbrzeźnie ul. Chełmińska 29 średniaka, 4 prosiaki i krowę

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 1931 r. o g. 2,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę szafę żelazną i maszynę do pisania

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

## Przetarg przymusowy

Dnia 9. I. 31. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę motor.

Zbiórka reflektantów w moim biurze, ul. Hallera 10

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Licytacja drewna.

W poniedziałek, dnia 12. I. br. od godz. 10 przed poł. w oberży w Stanisławkach, odbędzie się publiczna sprzedaż za gotówkę

drewna użytkowego i opałowego

wę wszystkich gatunkach

Hr. Leśnictwo rew. Wronie.

## Dojarza

do 80 sztuk bydła z własnym zaciągiem

poszukuje od 1.4.31 r.

Dom. Kurkocin

## OGRODNICTWO MIEJSKIE

Wąbrzeźno

przyjmie

## chłopca

do praktyki.

Zgłosić się

Podzamcze 10

## OGŁASZAJCIE

W „Głosie

Wąbrzeskim”

Osiedliłem się w Wąbrzeźnie i rozpocznę praktykę

lekarsko-dentystyczną

dnia 8 stycznia 1931 r.

Marceli Goldberg

lekarz-dentysta

Kolejowa, dom p. Gaszyńskiego

## PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 9. I. 31 r. o g. 14 sprzedawać będę w Zieleniu u gosp. Jana Bojdy najwięcej dającym za gotówkę

młynek do zboża

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

## Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 10. I. 31 r. o godz. 14 sprzedawać będę w Bielsku najwięcej dającym za gotówkę

powózkę.

Zbiórka licytantów przy oberży p. Assyka.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

Podaję do wiadomości, że wszelkie

prace dentystyczne

jak dotychczas

wykonuje się w gabinecie śp. mego męża.

Kozłowska, Wąbrzeźno

vis a vis apteki

KINO SŁOŃCE KINO  
HOTEL POD BIAŁYM ORZEŁM

Dziś w środę, dnia 7 bm. o godz. 8,30 wiecz. nieodwołalnie poraz ostatni

„Pozachodzie słońca”

w rolach głównych:

CHARLES FARELL, MARY DUNCAN.

Od czwartku, dnia 8 i w piątek, dnia 9 o g. 8,30 w. PORAZ OSTATNI

Chata Wujka Toma

w roli gł.: GEORGE SIEGMAN, VIRGINIA GREY i tysiące statystów.

SPECJALNE PRZEDSTAWIENIE dla dzieci i młodzieży w piątek, dnia 9 o godz. 4 po poł. wstęp 30—50 gr.